

Anna Weronika Brzezińska

awbrzez@amu.edu.pl

ORCID: 0000-0001-8217-7608

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Antropologii i Kulturoznawstwa

Instytut Antropologii i Etnologii

Mariola Tymochowicz

mariola.tymochowicz@mail.umcs.pl

ORCID: 0000-0002-3808-2326

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Wydział Filologiczny

Instytut Nauk o Kulturze

**STRÓJ LUDOWY W MIEŚCIE
– O POTRZEBIE POSIADANIA WYRÓŹNIKA
ŚRODOWISKOWEGO I REGIONALNEGO**

**URBAN FOLK COSTUME – THE NEED
FOR ENVIRONMENTAL AND REGIONAL INDICATOR**

Abstrakt

Strój ludowy to nazwa, którą określano reprezentacyjny i odświętny ubiór mieszkańców wsi. Przymiotnik „ludowy” wskazywał na związek z miejscem (wieś) oraz użytkownikami strojów (mieszkańcy wsi). Spoglądając na regionalne odmiany strojów ludowych funkcjonujących na obszarze Polski, znajdujemy co najmniej kilka przykładów, kiedy to stroje ludowe były (i nadal są) nierozzerwalnie związane z miastami. Strój ludowy był znakiem, za pośrednictwem którego można było manifestować przynależności regionalną czy środowiskową, stan cywilny, wiek, a w swojej najbardziej rozbudowanej, odświętnej i reprezentacyjnej formie był wyznacznikiem statusu i pozycji społecznej konkretnej osoby lub całej grupy. Autorki odpowiadają na pytania: w jaki sposób tradycyjny strój ludowy funkcjonował dawniej i współcześnie w przestrzeni miast; do jakich celów reprezentacyjnych jest obecnie wykorzystywany; czy i w jaki sposób jest mu nadawana funkcja „wizytówki miasta”. Skupiają się na dwóch strojach: bamberskim w Poznaniu oraz biłgorajsko-tarnogrodzkim

w Biłgoraju (zwanym sitarskim), które mają odmienne pochodzenie i które kształtowały się w różnych warunkach gospodarczych, środowiskowych i społecznych. Jednak to, co je łączy, to ich obecna żywotność oraz wysoki stopień rozpoznawalności wśród współczesnych mieszkańców miast oraz osób z zewnątrz (np. turystów).

Słowa kluczowe

strój ludowy, funkcje stroju ludowego, grupa etnokulturowa, grupa zawodowa, miasto, Poznań, Biłgoraj

Abstract

The term “folk costume” referred to the formal and festive dress of a rural population. The adjective “folk” indicated the costume’s connection to a place (the village) and to its wearers (village residents). However, among the regional examples of Polish folk costumes there are at least several instances of folk costumes that were, and still are, inextricably tied to cities. The folk costume has functioned as an indicator of regional identity or belonging to a certain community, of civil status, age, and in its most elaborate, festive and formal style, as a mark of status and social position of the wearer or the entire group. The present article addresses the following questions: what was the function of traditional folk costume in the urban space in the past and what it is today; what formal roles does it currently play; does it function as a “city trademark” and if yes, then how this is done. The research focuses on the Bamber folk costume of Poznań and the Biłgoraj-Tarnogród folk costume of the sieve makers, each characterised by different origin shaped by distinctive economic, environmental and social conditions. What they both share is the present vitality and high recognisability among the present urban residents as well as outsiders (e.g. tourists).

Keywords

folk costume, functions of folk costume, ethnocultural group, occupational group, city, Poznań, Biłgoraj

Wprowadzenie

Strój ludowy to nazwa, którą określano reprezentacyjny i odświętny ubiór mieszkańców wsi. Przymiotnik „ludowy” wskazywał na związek z miejscem (wieś) oraz użytkownikami strojów (mieszkańcy wsi), jednak spoglądając na regionalne odmiany strojów ludowych funkcjonujących na obszarze Polski, znajdujemy co najmniej kilka przykładów, kiedy to stroje ludowe były (i nadal są) nierozzerwalnie związane z miastami. Miasto było przestrzenią kontaktów handlowych i społecznych, głównie za sprawą wymiany usług i towarów. Kilka

strojów ludowych z terenu Polski funkcjonowało na terenie miast także dlatego, że te, rozwijając się przestrzennie, wchłaniały okoliczne wsie, a ich mieszkańcy zachowywali swoją tożsamość właśnie poprzez kontynuowanie tradycji noszenia strojów ludowych. W przypadku mniejszych ośrodków miejskich należy zaznaczyć, że pełniły one rodzaj lokalnych centrów, w których skupiało się życie społeczne, gospodarcze i religijne. Wiele strojów ludowych swoją nazwę wywodzi od miasta, wokół którego występowały lub od stolicy powiatu jego występowania, np. strój krakowski, lubartowski, łancucki, sieradzki. Przykładami strojów, które do dzisiaj funkcjonują w przestrzeni miast są m.in. stroje krakowskie zachodnie (noszone w bogatych, podkrakowskich wsiach Łagiewniki, Bronowice, Mogiła), strój wilamowicki w Wilamowicach (Chromik, Król, Małanicz-Przybylska 2020), strój mieszczan żywieckich (Kolstrung-Grajny, Kubiena 2007), stroje łowickie w Łowiczu (Bartosiewicz 2014) oraz (szczególnie nas interesujący) strój bamberski w Poznaniu (Minksztym 2015) i stroje sitarzy biłgorajskich (Ławicka, Tymochowicz 2005). Te dwa ostatnie były także wyróżnikami grupy etnokulturowej (Bambrzy) oraz grupy środowiskowej (sitarze).

Funkcja strojów ludowych różniła się od tej, jaką pełnił tradycyjny ubiór codzienny. Ten drugi przede wszystkim musiał być praktyczny (miał chronić przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi). Strój ludowy był znakiem, za pośrednictwem którego można było manifestować przynależności regionalną czy środowiskową, stan cywilny, wiek; a w swojej najbardziej rozbudowanej, odświętnej i reprezentacyjnej formie był wyznacznikiem statusu i pozycji społecznej konkretnej osoby lub całej grupy (Bazielich 2000: 22–23). Piotr Bogatyriew i Ryszard Kantor wyróżnili dla stroju świątecznego kilka zasadniczych funkcji: 1) świąteczną albo uroczystą, 2) estetyczną, 3) obrzędową, 4) przynależności narodowej lub regionalnej, 5) stanową, 6) praktyczną (Bogatyriew 1979: 172–173; Kantor 1982: 86). Bogatyriew dodaje, że „w funkcjach stroju jak w mikrokosmosie odzwierciedlają się estetyczne, moralne i narodowe poglądy jego posiadacza oraz intensywność jego poglądów” (Bogatyriew 1979: 220). Odzież tradycyjna do początku XX w. była również jednym z głównych wyznaczników przynależności do warstwy chłopskiej. Była przez nich wytwarzana stosownie do swoich możliwości technicznych i ekonomicznych, a także dostosowana do warunków klimatycznych, geograficznych i bytowych. W niewielkim stopniu odzież wiejska podlegała modom, jak to następowało u innych warstw społecznych. Zaczęło się to zmieniać dopiero po zniesieniu pańszczyzny, kiedy to mieszkańcy wsi zyskali lepszy kontakt z miastem. Następowało swoiste

przejmowanie między stanami, przez chłopów od mieszczan, to nawet w okresie silnego napięcia stosunków pomiędzy chłopami a mieszczanami, w okresie

świadomego kultywowania przez chłopów swojego starego stroju ludowego w odróżnieniu od odzieży miejskiej zdarzało się, że poszczególni chłopci ośmielali się zdradzać swój strój, co podrywało siłę tradycji, skutkiem czego także pozostali chłopci nie czuli się w kwestii noszenia stroju ludowego tak bardzo skrupowani cenzurą społeczną. Jeśli niektórzy chłopci pozwalają sobie radykalnie zmienić swój strój, przybliżając go do odzieży miejskiej, to drobne szczegóły z odzieży miejskiej wolno przejmować wszystkim lub prawie wszystkim. Elementy przyjęte zaczynają się potem rozpowszechniać coraz bardziej i strój zbliża się do miejskiego (Bogatyriew 1979: 188).

Sytuacja taka miała miejsce od końca XIX w., a na wschodzie Polski na początku XX w., kiedy to zaczęto wprowadzać elementy odzieży zapożyczone z mody miejskiej (np. kroje kaftanów, spódnic czy nakrycia głowy). W niektórych regionach w tym okresie mężczyźni całkowicie zarzucali swoją odzież ludową na rzecz typowo miejskiej, a kobiety nosiły jeszcze tradycyjną. Na zachodzące wówczas zmiany wpływ mieli także wytwórcy odzieży, głównie małomiasteczkowi krawcy, z usług których zaczęto chętnie korzystać i którzy mogli sobie na takie koszty pozwolić.

Główne pytanie, które sobie stawiamy w niniejszym artykule dotyczy tego, w jaki sposób tradycyjny strój ludowy funkcjonował dawniej i współcześnie w przestrzeni miast, do jakich celów reprezentacyjnych jest obecnie wykorzystywany oraz czy i w jaki sposób jest mu nadawana funkcja „wizytówki miasta”. Skupimy się na dwóch strojach – bamberskim w Poznaniu oraz biłgorajsko-tarnogrodzkim w Biłgoraju (zwanym sitarskim) – o odmiennej proveniencji, które kształtowały się w różnych warunkach gospodarczych, środowiskowych i społecznych. Jednak to, co je łączy to aktualna ich żywotność, wysoki stopień rozpoznawalności wśród współczesnych mieszkańców miast oraz osób z zewnątrz (np. turystów). Wizerunki obydwu strojów znaleźć można także na różnego rodzaju pamiątkach i przedmiotach, których popularność przyczynia się do utrwalenia wiedzy o strojach. Pisząc o współczesnym stanie strojów ludowych należy mieć świadomość, że przynależne one były do świata kultury ludowej (tym samym, podobnie jak ona, są już kategorią historyczną), ale nadal wzbudzają żywe zainteresowanie naukowców, regionalistów, a także turystów poszukujących atrakcji i regionalnych pamiątek (Brzezińska, Słomska-Nowak 2011: 62).

Strój ludowy jako wyznacznik grupy etnokulturowej

Przykładem grupy etnokulturowej, która wykształciła własny strój i przez ponad 300 lat dbała o przekaz tradycji związanej z jego noszeniem, są Bambrzy – mieszkańcy dawnych podpoznańskich wsi. To grupa mająca swój

początek w XVIII w., kiedy to na zaproszenie ówczesnych władz miejskich zdecydowała się na podjęcie trudu emigracji z terenów Górnej Frankonii (w tym okolic miasta Bamberg, od którego pochodzi ich nazwa). Bambrzy osadzani byli we wsiach okalających miasto, wyniszczone ówczesnymi wojnami i epidemiami. Pierwszym dokumentem potwierdzającym obecność osadników w okolicach Poznania jest akt lokacji ze wsi Luboń datowany na 1 sierpnia 1719 r., co uznaje się za początek trwającej do połowy XVIII w. migracji (Minksztym 2015: 9–10). Przybywające kolejne fale osadnicze lokowane były na terenie ówczesnych wsi: Czapury i Wiórek oraz Jeżyce, Bonin, Winiary, Wilda, Rataje, Zegrze, Górczyn i Dębiec (które od początku XX w. były systematycznie włączane w granice administracyjne miasta Poznania) (por. *Mapa ukazująca umiejscowienie ośrodków osadnictwa bamberskiego*, Minksztym 2015: 222). Przybysze zajęli się pracą w gospodarstwie – uprawiali ziemię, specjalizując się szczególnie w ogrodnictwie. Ze względu na to, że wsie otaczające miasto były zapleczem żywnościowym dla jego mieszkańców, częsta była obecność osadników bamberskich w jego przestrzeni. Przyjeżdżali na miejskie rynki i targi, sprzedawali płody rolne. Na zachowanych starych fotografiach i pocztówkach dokumentujących życie miasta, widać Bamberki ubrane w stroje codzienne, sprzedające owoce i warzywa na miejskich targowiskach. Wraz z wchłonięciem wsi przez miasto dotychczasowe parafie stały się parafiami miejskimi, a Bamberki ubrane w stroje odświętne stały się niezwykłym elementem pejzażu miejskiego. Ich strój był także odzwierciedleniem zamożności i bardzo dobrych warunków ekonomicznych (Rosińska 2005: 42–43).

Co warto podkreślić, strój bamberski ukształtował się w Wielkopolsce, w podpoznańskich wioskach, co potwierdza stwierdzenie znawczyni historii Bambrów, Marii Paradowskiej: „Uważany za jeden z elementów kultury bamberskiej strój kobiecy nie został przywieziony z Bambergu, lecz wytworzył się we wsiach poznańskich” (Paradowska 1998: 111). Zachował w sobie cechy wielu wpływów interetnicznych (stroje z Górnej Frankonii, Dolnych Łużyc, Południowej Saksonii), wewnątrzetnicznych (wielkopolskie stroje ludowe), a także ubiorów mieszczańskich epoki biedermeierowskiej i rokoko (por. Grodecka 1986: 49; Minksztym 2019: 145–146). Najbardziej charakterystycznym (a jednocześnie rozpoznawalnym) pozostaje strój panieński, którego najmocniej rozbudowanym i zdobnym elementem jest kornet wykonywany z kolorowych kwiatków, wstążek i bombeczek. Także cała sylwetka kobieca była bardzo obfita, a to za sprawą dużej ilości halek, co tak opisywała Zofia Grodecka: „Szeroka, bufiasta spódnica bamberek wydyta kilkunastoma spódnicami spodnimi, stwarzała pozory obfitości i bogactwa tak chętnie przez nie demonstrowanego” (Grodecka 1986: 49).

Zachowanie tradycji noszenia bamberskiego stroju jest obecnie nie tylko wyrazem tożsamości grupy etnokulturowej, strój stał się też reprezentacyjnym kostiumem stolicy Wielkopolski, który jest stale obecny w przestrzeni miasta (Minksztym 2019: 152). Jednym z materialnych (i trwałych) przejawów obecności stroju w mieście jest tzw. pomnik Bamberki. Jest to studzienka z figurą niewielkiej postaci dziewczyny z nosidłami, ubranej w tradycyjny strój. Ufundowana została w 1910 r. przez Leopolda Goldenringa – właściciela winiarni na Starym Rynku. Obecnie studzienka z Bamberką stoi w centralnym miejscu rynku i jest stałym punktem odwiedzin zarówno poznaniaków, jak i turystów (Minksztym 2015: 43–44). Także dla samych Bambrów (zrzeszonych w Towarzystwie Bambrów Poznańskich) miejsce to odgrywa szczególną rolę w podtrzymywaniu i afirmowaniu swojej tożsamości. Co roku, w pierwszą sobotę sierpnia, na pamiątkę zawarcia pierwszego kontraktu z osadnikami, odbywa się dekorowanie studzienki girlandą z kwiatów. Jednak tym, co jest najistotniejsze z punktu widzenia kształtowania tożsamości miasta, jest obecność Bamberek w tradycyjnych strojach podczas wydarzeń religijnych (procesje Bożego Ciała, przede wszystkim tzw. centralna procesja oraz procesje organizowane przez parafie) oraz świeckich (m.in. Imieniny Poznania obchodzone 29 czerwca w dniu patronów miasta Piotra i Pawła; Imieniny Ulicy Św. Marcin obchodzone 11 listopada). Do popularyzacji stroju przyczynia się także ogólna dostępność różnego rodzaju pamiątek z wizerunkiem Bamberek, jak pocztówki, skarpetki, breloki itp., co obok rogali świętomarcińskich i koziolków poznańskich czyni Bamberki jednym z najbardziej wyrazistych symboli miasta, który wykracza także poza przestrzeń (i świadomość) samego Poznania. Miało to m.in. miejsce w 2012 r., kiedy miasto było współorganizatorem Mistrzostw Europy w piłce nożnej, a jednym z symboli promujących miasto był wizerunek Bamberki, która zamiast nosideł na wodę, trzymała dwie piłki (Minksztym 2015: 80).

Strój ludowy jako wyznacznik grupy zawodowej

Biłgoraj to niewielkie miasteczko we wschodniej części Polski w województwie lubelskim. Zaistnienie tam odrębnego stroju należy tłumaczyć wyodrębnieniem się wśród tamtejszych mieszczan grupy osób zajmujących się wykonywaniem sit i handlem nimi. Ośrodek sitarski powstał tam na początku XVII w., a za datę założenia cechu sitarskiego podaje się rok 1710 (Jastrzębski 1961: 147). Umiejętność wykonywania sit prawdopodobnie przenieśli na te tereny sitarze z kieleckiego lub Goszczyna na Mazowszu w powiecie grójeckim, skąd,

na skutek pogarszających się warunków bytowych, część ludności przywędrowała do Biłgoraja (Jastrzębski 1961: 149). Do szybkiego rozwoju tego rzemiosła przyczynił się łatwy dostęp do surowców, duża podaż rąk do pracy, a przede wszystkim zapotrzebowanie rynku na tego typu wyroby. Sitarstwo biłgorajskie przez kilka stuleci rozwijało się bardzo prężnie. Wykonywaniem sit trudniły się całe rodziny. Matki i córki tkwały siatki włosiane, a wyrobem lubów, czyli drewnianych opraw oraz naciąganiem płócienek i zbytem gotowego wyrobu zajmowali się mężowie i synowie. Mężczyźni ci byli zrzeszeniu w cechu sitarskim, który istniał do końca XIX w. (Jastrzębski 1961: 150). W związku z dużym popytem na wyroby sitarskie, a tym samym z coraz większym zapotrzebowaniem na siłę roboczą, do produkcji dopuszczono ludność z okolicznych wiosek. W ten sposób biłgorajski ośrodek sitarski nie ograniczał się tylko do terenu miasta, ale z czasem rozszerzył się na okoliczne miejscowości, takie jak: Bojary, Dereźnia, Gromada, Puszcza Solska, Rożnówka, Rapy (Jastrzębski 1961: 151). W tym też czasie sitarstwo przekształciło się w chałupnictwo. Łuby wykonywali chłopcy z okolicznych wsi, a siatki z włosia młode kobiety z niezamożnych rodzin, tak zwane *groszówki* i *włóścianki*. Rozpoczęły one naukę w wieku 8 lat, a po ukończeniu terminu i wyzwoleniu się miały prawo otworzyć własny warsztat pracy i nosić strój mieszczkański, jaki nosiły inne sitarki (Jastrzębski 1961: 191). Niestety *groszówki* rzadko mogły sobie pozwolić na założenie warsztatu i zazwyczaj dalej pracowały u swojej majstrowej, albo wracały do domu rodzinnego i tam wytwarzały siatki z otrzymanego surowca. Nazywane były wówczas *włóściankami*. Uczyły tkąć siatki też inne kobiety wiejskie.

Groszówki pozostawały zazwyczaj w staropanieństwie, gdyż zerwały ze stanem włóściańskim, a nie zostały przyjęte do stanu sitarskiego. Sitarze uważali je za nieodpowiednie dla siebie za małżonki jako pochodzące ze stanu chłopskiego, włóścianinowi natomiast nie odpowiadały, gdyż nie znały wiejskich prac gospodarczych. Przebywając bowiem od lat dziecińczych w środowisku miejskim nie miały możliwości zaznajomienia się z nimi (Jastrzębski 1961: 191).

Włóścianki jak i okoliczni chłopcy od święta nosili strój nazywany biłgorajskim. Był on w całości wykonany z tkanin samodziałowych i zaliczany jest do jednego z bardziej archaicznych w kraju (Piskorz-Branekova 2013).

W strukturze zawodowej sitarzy należy jeszcze wymienić *towarzyszy* i *chłopaków*, wyrabiających sita dla majstrów, którzy ich przyuczali i zajmowali się zbytem. Najwyżej w hierarchii stali kupcy i tzw. *gospodarze* zrzeszeni w cechu, którzy wędrowali ze swoimi wyrobami po całej Polsce, docierali także do Czech, Wiednia, Niemiec, na Węgry, do Turcji i Persji, a w XIX w.

do Rosji i wielu innych krajów. Ze sprzedaży osiągnęli duże zyski, co pozwalało im znacząco się wzbogacić. To oni i członkowie ich rodzin nosili strój sitarski, który stał się wyznacznikiem przynależności do cechu i pozycji w mieście.

Noszony przez sitarzy strój znacznie różnił się od odzieży świątecznej powstałej na tych terenach. Przede wszystkim zastosowanymi materiałami fabrycznymi przywożonymi przez mężczyzn z ich kupieckich wypraw. Były to bawełna, cienka wełna, jedwab, adamaszek jedwabny, brokat. Stosowano też różnorodne dodatki pasmanteryjne, na fartuchach haft płaski o rozbudowanych motywach roślinnych. Kobięcy strój składał się z bluzki, spódnicy, fartucha, gorsetu lub kaftana, żupana, na głowie noszone były chusty, płachty, zwane *pópólką*, także *humelkę*, czy kapturek, a panny zakładały od święta *podwstążnik*. Dodatki stanowiły kolczyki, pierścionki i prawdziwe korale ze srebrnym pieniążkiem na najdłuższym sznurze, tzw. dukatem lub krzyżem maltańskim. Niektóre elementy odzieży były wzorowane na ubiorach szlacheckich i miejskich z początku XIX w. W stroju kobiecym był to np. gorset, który występował w trzech wersjach. Początkowo był długi i dość szeroki, a tacki miał wycięte razem z płatem pleców. Późniejszy gorset składał się z 6 części: 2 przodów, 2 klinów bocznych i 2 płatów pleców. W tak skrojonym gorsiecie u dołu powstawało 4 lub 6 trapezowatych kłapek. Dla łatwiejszego dopasowania do figury był on sznurowany. Kolejny typ miał plecy od dołu rozcięte, do których doszywano trójkątne kliniki tworzące klapki zachodzące na siebie. Ramiączka przodów i pleców łączono zazwyczaj na ramieniu kolorową wstążką o barwie lamówki, przewleczoną przez dziurki wydziergane na brzegach. Boki gorsetu zaszyte do pasa tworzyły szerokie klapki. Sznurowano go podobnie, jak w typie pierwszym. Szyto je z wielobarwnego brokatu, tzw. ruskiego, o wzorze w typie renesansowym, także z chińskiego jedwabiu, również o ornamentach kwiatowym i z jednokolorowego jedwabiu adamaszkowego. Czasem zamiast brokatu stosowano cienką welenkę o podobnym wielobarwnym ornamentach. Brzegi gorsetu, a więc dekolty, pachy, ramiączka, przody, klapki były obszywane wąską wstążką w kontrastowym kolorze (Ławicka, Tymochowicz 2005: 33–34). Męski strój był bardziej zbliżony do tzw. miejskiego z końca XIX w. Składał się z koszuli białej, spodni płóciennych lub sukiennych, wysokich butów, kamizelki z jednobarwnego sukna w jasnym kolorze, a także surduta sięgającego niemal do kostek lub krótszego płaszcza dopasowanego w pasie, który sięgał do połowy ud. Na co dzień na głowach mężczyźni nosili okrągłą granatową sukieną czapkę z daszkiem, zwaną *furażerką* albo czapkę okrągłą o kopulastym denku bez daszka, z sukna ciemnoczerwonego, granatowego lub brązowego. Do krótkiego surduta zakładano cylinder, a w zimie niewysoką czapkę z czarnego baranka. Uzupełnieniem

stroju sitarzy był skórzany pas, chusta wiązana na szyi, fajka i duży zegarek zawieszony u szyi, który chowano do kieszeni kamizelki (Ławicka, Tymochowicz 2005: 34).

Strój sitarski zaczął zanikać na przełomie XIX i XX w., co po części wiązało się z malejącym w kolejnych latach zapotrzebowaniem na sita. Mężczyźni pierwsi go zarzucili, co sprawiło, że do obecnych czasów nie zachował się żaden z jego elementów. Kobięce stroje są przechowywane w Muzeum Narodowym w Lublinie i Muzeum Etnograficznym w Krakowie. Przez wiele lat strój ten nie funkcjonował w przestrzeni miasta Biłgoraj. Powrócił w 2001 r. z inicjatywy Fundacji Kresy 2000 – Dom Służebny Polskiej Sztuce Słowa, Muzyki i Obrazu w Nadrzeczu k/Biłgoraja, której członkowie pozyskali środki finansowe na przygotowanie widowiska plenerowego *Pożegnanie sitarzy... co się nazywa Żalosne*, a w kolejnym roku *Powitanie sitarzy... co się nazywa Radosne*. Pomysł zaczerpnęli z tradycji, jaka zaistniała w mieście, kiedy sitarze wyjeżdżali z towarem w trasę. Rodzina odprowadzała wówczas sitarzy do figury św. Jana Nepomucena (która zachowała się do dzisiaj na skrzyżowaniu ul. Zamojskiej i ul. Łąkowej). Wcześniej jednak zbierano się w domu i ucztowano. Pożegnanie przy figurze zyskało w tradycji nazwę „żalosne”. Zwyczaj powitania pod figurą św. Jana Nepomucena nosił nazwę „radosne”. Po przyjeździe do domu ucztowano, często w towarzystwie burmistrza i proboszcza. Przywrócony zwyczaj w formie widowiska cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców i turystów. Dla aktorów zrekonstruowane zostały dawne stroje sitarskie, a do jego realizacji zaangażowano także mieszkańców miasta. Obecnie oba wydarzenia należą do stałych imprez odbywających się w czerwcu i we wrześniu. Uległy one rozbudowaniu, bo oprócz odgrywanego widowiska, odbywa się kresowy jarmark sitarski i prezentacje zespołów ludowych z regionu. Te działania sprawiły, że władze miasta, gminy i powiatu przekonały się, iż tradycje sitarskie, z których niegdyś słynęły te okolice, mogą stać się jednym z elementów strategii budowania marki miasta i subregionu. Strój został też zrekonstruowany przez Zespół Tańca Ludowego „Zwierzyńiaci”, który wykonuje pieśni i tańce sitarzy biłgorajskich, promując w ten sposób kulturę swojego powiatu.

Zakończenie

Przykład stroju bamberskiego funkcjonującego w przestrzeni Poznania pokazuje, że strój ludowy pełni ważne funkcje tożsamościotwórcze nie tylko dla ich nosicieli, ale i dla tych, którzy dzielą z nimi przestrzeń miejską. Stała

obecność Bambrów podczas ważnych wydarzeń dla miasta i jego mieszkańców pokazuje, że dawny strój wiejski może stać się symbolem współczesnego miasta, budując poczucie dumy i identyfikacji z (wydawać by się mogło) początkowo „obcą” kulturą. W Biłgoraju strój tylko pośrednio przyczynia się do zachowania dawnych tradycji sitarskich i budowania współczesnej tożsamości miejsca. Może wynikać to z faktu, że w regionie występował drugi strój biłgorajski, który był noszony przez mieszkańców wsi z terenu prawie całego powiatu i dłużej się zachował. W latach powojennych był częściej odtwarzany przez zespoły śpiewacze i twórców ludowych. Motyw haftu, który w nim występuje jest wykorzystany jako jeden z elementów logo gminy, powiatu, centrum kultury i jest chętnie stosowanym motywem ozdobnym produktów promocyjnych. Strój sitarski nie stanowi wizytówki miasta zapewne dlatego, że był on związany z grupą zawodową, która w mieście nie ma już swoich przedstawicieli, a obecni mieszkańcy nie utożsamiają się z nimi. Jest on ważnym narzędziem – kostiumem scenicznym, za pośrednictwem którego utrzymywana jest pamięć o dawnych tradycjach sitarskich, które stanowią jakże obecnie poszukiwany w celach promocyjnych wyróżnik miejsca.

Bibliografia

- Bartosiewicz, M. (2014). *Strój łowicki po 1953 roku*, seria: „Atlas Polskich Strojów Ludowych”, t. XLII, cz. IV Mazowsze i Sieradzkie, z. 9. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Bazielich, B. (2000). *Odzież i strój ludowy w Polsce*. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Brzezińska, A.W., Słomska-Nowak, J. (2011). *Czy i jak badać dziś strój ludowy?* W: H. Rusek, A. Pieńczak (red.), *Etnologiczne i antropologiczne obrazy świata – konteksty i interpretacje. Prace ofiarowane Profesorowi Zygmuntowi Kłodnickiemu w 70. rocznicę urodzin* (s. 62–74). Cieszyn–Katowice: Uniwersytet Śląski w Katowicach.
- Brzezińska, A.W., Szczepaniak-Kroll, A., Szymoszyn, A. (2019). *300 lat Bambrów w Poznaniu. Wkład małych wspólnot migracyjnych w dziedzictwo kulturowe w Polsce*. Poznań: Wydawnictwo Miejskie Poznania.
- Bogatyriew, P. (1979). *Semiotyka kultury ludowej*. Warszawa: PIW.
- Chromik, B., Król, T., Małanicz-Przybylska, M. (red.) (2020). *Wilamowianie i ich stroje. Dokumentacja językowego i kulturowego dziedzictwa Wilamowic*. Warszawa: Wydział „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego.
- Grodecka, Z. (1986). *Stroje ludowe w dawnym i współczesnym Poznaniu*. Poznań: Muzeum Narodowe w Poznaniu.

- Jastrzębski, J. (1961). Sitarstwo biłgorajskie. *Prace i Materiały Etnograficzne*, 28 (1), 139–213.
- Kantor, R. (1982). *Ubiór – strój – kostium. Funkcje odzienia w tradycyjnej społeczności wiejskiej w XIX i w początkach XX wieku na obszarze Polski*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Kaznowska-Jarecka, B. (1958). *Strój biłgorajsko-tarnogrodzki*, seria: „Atlas Polskich Strojów Ludowych”, t. XX, cz. V Małopolska, z. 8. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Kolstrung-Grajny, K., Kubiena, J. (2007). *Mieszczkański strój żywiecki*. Milówka: Fundacja Braci Golec.
- Ławicka, A., Tymochowicz, M. (2005). Strój sitarki z Biłgorajskiego. *Spotkania z Zabytkami*, 2, 33–34.
- Minkszty, J. (2015). *Strój bamberski*, seria: „Atlas Polskich Strojów Ludowych”, t. XLVII, cz. II Wielkopolska, z. 6. Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Minkszty, J. (2019). *Czy Bamberka jest poznanianką? Ubiór ludowy jako wyraz tożsamości grupy*. W: A. W. Brzezińska, A. Szczepaniak-Kroll, A. Szymoszyn (red.), *300 lat Bambrów w Poznaniu. Wkład małych wspólnot migracyjnych w dziedzictwo kulturowe w Polsce* (s. 141–160). Poznań: Wydawnictwo Miejskie Poznania.
- Paradowska, M. (1998). *Bambrzy. Mieszkańcy dawnych wsi miasta Poznania*. Poznań: Media Rodzina.
- Piskorz-Branekov, E. (2013). *Tradycyjne stroje i zdobienia biłgorajskie*. Zamość: Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”.
- Rosińska, I. (2005). *Suknia wydaje ludzkie obyczaje. Wielkopolskie stroje ludowe w zbiorach Muzeum Etnograficznego*. Poznań: Muzeum Narodowe w Poznaniu.



Fot. 1. Bamberki na procesji Bożego Ciała w Parafii pw. Bożego Ciała w Poznaniu w 2015 roku, fot. M. Machowska, źródło: Cyfrowe Archiwum im. Józefa Burszty, nr inw. 0002155c